**08.12–** Obrzędywstępne

Po dwóch ogólnych wprowadzeniach możemy obecnie przejść do bardziej szczegółowego zapoznania się z liturgią Mszy św.

Katechizm Kościoła Katolickiego tak ją opisuje: „ Liturgia Eucharystii przebiega według podstawowej struktury, zachowanej przez wieki do naszych czasów. Rozwija się ona w dwóch zasadniczych częściach, które stanowią organiczną jedność:

- zgromadzenie się uczestników, *liturgia słowa* z czytaniami, homilią i modlitwą powszechną;

-*liturgia eucharystyczna*, z przygotowaniem chleba i wina, konsekracją w czasie dziękczynienia i komunią.

Liturgia słowa i liturgia eucharystyczna stanowią razem „jeden akt kultu”. Zastawiony dla nas stół eucharystyczny jest równocześnie stołem Słowa Bożego i Ciała Pana.[[1]](#footnote-1)

*Ogólne wprowadzenie do mszału rzymskiego natomiast konkretyzuje: Msza św. składa się jakby z dwóch części, mianowicie z liturgii słowa i z liturgii eucharystycznej, które tak ściśle łączą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu. Albowiem we Mszy świętej zostaje zastawiony zarówno stół słowa, jak i Chrystusowego Ciała, z którego wierni czerpią naukę i pokarm. Niektóre zaś obrzędy rozpoczynają i kończą celebrację.[[2]](#footnote-2)*

I to ostatnie zdanie jest dla nas wyjściowe w dzisiejszym spotkaniu. Bowiem wskazuje nam, że tak jak w każdym ludzkim spotkaniu, oprócz tego, co stanowi istotę spotkania, konieczne są elementy, które je rozpoczynają i kończą. Dziś chcemy się zatrzymać na tym obrzędem, który rozpoczyna Mszę św.

Tak opisuje go wspomniane już Ogólne wprowadzenie do mszału rzymskiego:

*„Lud Boży zostaje zwołany razem na Mszę świętą, to jest na Wieczerzę Pańską, aby pod przewodnictwem kapłana, który uobecnia osobę Chrystusa, sprawować pamiątkę Pańską, czyli Ofiarę eucharystyczną. Stąd też do tego lokalnego zgromadzenia Kościoła świętego doskonale odnosi się obietnica Chrystusa: «Gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich» (Mt 18, 20). I dalej podkreśla to, o czym mówiliśmy sobie na pierwszym spotkaniu: „W sprawowaniu bowiem Mszy świętej, w której zostaje utrwalona Ofiara krzyża, Chrystus jest rzeczywiście obecny w samym zgromadzeniu zebranym w Jego imię, w osobie szafarza, w swoim słowie, a w sposób substancjalny i trwały pod postaciami eucharystycznymi.”[[3]](#footnote-3)*

Obrzędy wstępne więc są to części mszy św., które poprzedzają liturgię słowa. Wprowadzają nas w tajemnicę, ,którą będziemy celebrować. Należą do nich: procesja wejścia, pozdrowienie ołtarza i zgormadzonego ludu akt pokuty. Ich zakończeniem, niejako podsumowaniem jest pierwsza modlitwa przewodniczącego liturgii, często zwanego celebransem, tzw. kolekta.[[4]](#footnote-4)

Zanim przejdę do omówienia poszczególnych elementów, chciałabym przez chwilę zatrzymać się na wspomnianym przed chwilą określeniu: celebrans – przewodniczący liturgii. Bardzo często spotykamy się z wyrażeniem celebrans na określenie kapłana przewodniczącego eucharystii, ale… jeśli zwróciliśmy uwagę na słowa, które przed chwilą zostały przytoczone z Ogólnego wprowadzenia do mszału, to mogliśmy zauważyć, że został tam powiedziane: „*Lud Boży zostaje zwołany (… aby* ***pod przewodnictwem kapłana*** (…) ***sprawować*** (…) *Ofiarę eucharystyczną.*A to oznacza nie co innego jak to właśnie, że celebransem jest… całe zgromadzenie liturgiczne, a nie tylko ten, który temu zgromadzeniu przewodniczy. Jeśli Lud Boży gromadzi się ***pod przewodnictwem kapłana***, to tenże kapłan nie jest jedynie celebransem i nie jest jedynym celebransem, lecz jest właśnie tym, który przewodniczy zgromadzeniu. Ma to swoje uzasadnienie również w tym, co powiedzieliśmy na naszym pierwszym spotkaniu wskazując na różnorakie formy obecności Chrystusa. Przypomnijmy: *Chrystus jest obecny zawsze w swoim Kościele, (…) Jest obecny (…)w osobie celebrującego, (…) jak też jest obecny, gdy Kościół modli się i śpiewa psalmy.[[5]](#footnote-5)* A kto tworzy ten Kościół, o którym mówi Konstytucja o Liturgii? Ten Kościół tworzymy właśnie my, którzy gromadzimy się na sprawowanie Ofiary eucharystycznej, gdyż słowo „Kościół” w jęz. greckim to „ecclesia” co oznacza „zwołanie”[[6]](#footnote-6), a jak słyszeliśmy na początku dzisiejszego spotkania: *Lud Boży zostaje* ***zwołany*** *razem na Mszę świętą.[[7]](#footnote-7)*

Dlaczego zwracam na to uwagę? Dlatego byśmy zrozumieli, że mszę św. celebrujemy wszyscy razem, że mszy św. się nie słucha, nie „ogląda” jak sztuki w teatrze czy filmu w kinie, lecz w mszy św. się uczestniczy, tzn. każdy z nas ma w niej swoje określone miejsce, zadanie do spełnienia, nawet jeśli tym zadaniem jest czynne włączanie się w śpiew, w odpowiedzi, wspólne przyjmowanie określonych postaw takich jak siadanie, wstawanie klękanie, czy wykonywanie określonych gestów: jak uczynienie znaku krzyża, bicie się w piersi czy przekazanie sobie znaku pokoju. O nich będziemy jeszcze mówić omawiając poszczególne części mszy św.

**Procesja** - A zatem, jesteśmy Kościołem, Ludem Bożym, który zwołany razem gromadzi się, aby wspólnie celebrować Wieczerzę Pańską. Rozpoczyna się ona procesją kapłana (przewodniczącego liturgii) wraz z asystą (ministrantami) do ołtarza. Procesja wyrusza z zakrystii, gdy wierni są już zgromadzeni w świątyni czy na miejscu celebracji. Dobrze jest jeśli ta procesja, przynajmniej podczas uroczystości jest dłuższa, np. przemierza całą nawę główną. Możemy to zaobserwować szczególne podczas mszy św. pod przewodnictwem biskupa, czy Ojca św. Ale ważne jest, aby również w naszych parafialnych świątyniach takie uroczyste procesje miały miejsce. Wyrażają one bowiem i jaśniej ukazują Kościół jako Lud, który jest w drodze. Już ta procesja ma nas wprowadzać w pewne prawdy teologiczne: oto do swojego zgromadzenia wkracza Chrystus. Jego znakami są: krzyż, Ewangeliarz, kapłan. Płonące świece i dymiąca kadzielnica są znakiem, że jedynie Jemu jako naszemu Bogu i Panu należy się cześć i chwała.[[8]](#footnote-8)

Procesji powinien towarzyszyć śpiew. Tak o tym mówi Ogólne wprowadzenie do mszału:

*Śpiew na wejście wykonuje na przemian schola i lud albo kantor i lud, albo sam lud, albo sama schola. Śpiew ten rozpoczyna celebrację, umacnia jedność zgromadzonych, wprowadza ich umysły w przeżywanie misterium okresu liturgicznego lub święta oraz towarzyszy procesji kapłana i usługujących.[[9]](#footnote-9)*

Błędem jest zatem wykonywanie śpiewu na wejście już po procesji wejścia, jak możemy to zaobserwować w niektórych tutejszych kościołach. Ponieważ jak przed chwilą mogliśmy usłyszeć śpiew ten **towarzyszy procesji¸** a nie jest dodatkowym obrzędem samym w sobie.

Do pielęgnacji śpiewu wykonywanego przez wszystkich obecnych, a nie tylko przez chór czy scholę zachęcali również bardzo ojcowie soborowi, co zostało zawarte w Konstytucji o Liturgii: *Należy umiejętnie pielęgnować religijny śpiew ludu, aby głos wiernych mógł rozbrzmiewać podczas nabożeństw i samej liturgii. [[10]](#footnote-10) Biskupi oraz inni duszpasterze niechaj gorliwie dbają o to, aby w każdej celebracji liturgicznej, w której wykonywany jest śpiew, wszyscy wierni umieli czynnie uczestniczyć w sposób im właściwy.[[11]](#footnote-11)*

Jednak w dni powszednie, gdy procesja nie ma charakteru uroczystego i nie towarzyszy jej śpiew powinna być odmówiona antyfona na wejście podana w Mszale. Mogą ją recytować wszyscy zgromadzeni, o ile mają dostęp do tekstu, lub też – i to jest częściej spotykane – może ją przeczytać diakon czy sam kapłan przewodniczący liturgii. Niestety w naszych kościołach często zdarza się, że nie jest ona w ogóle wykonywana. Jednak jak zaznacza Ogólne wprowadzanie do Mszału może ona zostać odpowiednio dostosowana przez kapłana, który może ją zawrzeć w kilku słowach wprowadzenia.[[12]](#footnote-12)

**Pozdrowienie ołtarza i zgromadzonego ludu –**

*Po przyjściu do prezbiterium kapłan, diakon i usługujący oddają cześć ołtarzowi przez głęboki ukłon.*

*Na znak czci kapłan oraz diakon całują ołtarz; kapłan według uznania okadza krzyż i ołtarz.[[13]](#footnote-13)*

Ucałowanie ołtarza jest okazaniem głębokiej czci samemu Chrystusowi, którego znakiem jest ołtarz. Na nim właśnie uobecnia się ofiara krzyża. Ołtarz, zwłaszcza kamienny jest także znakiem Chrystusa, który jest „kamieniem”, skałą, z której naród wybrany czerpał wodę podczas wędrówki przez pustynię (por. Wj 17,6; Lb20,11; 1 Kor 10,4).

Sam pocałunek ma również duże znaczenie w relacjach międzyosobowych. Tak się witamy czy żegnamy, tak się wzajemnie pozdrawiamy w gronie przyjaciół, czy w gronie rodzinnym. Jan Paweł II za każdym razem, gdy przybywał do jakiegoś kraju również rozpoczynała swoją wizytę od pocałunku ziemi, którą nawiedzał.[[14]](#footnote-14)

W uroczystych mszach świętych po pozdrowieniu i ucałowaniu ołtarza ma miejsce okadzenie. Jest to również wyraz szacunku i czci, pochodzący ze starożytności. Okadzenie ołtarza stosowano również w Starym Testamencie. Okadzenie jest zatem uwielbieniem Chrystusa oraz symbolem modlitwy, która ma się wznieść do Boga, jak modlimy się w psalmie 141 (Ps 141,2).

Następnie kapłan udaje się na miejsce przewodniczenia. Stąd też wraz z całym ludem czyni znak krzyża wypowiadając słowa: „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”, na co zgromadzeni odpowiadają „Amen”. Ten znak to wyznanie wiary w Trójcę św., jest ono zrazem przypomnieniem chrztu, podczas którego zostaliśmy włączeni w Ciało Chrystusa jakim jest Kościół, który obecnie gromadzi się na sprawowanie Eucharystii. Zwróćmy uwagę na to, że znak ten czynimy również już wcześniej wchodząc do kościoła, gdy żegnamy się wodą święconą. Podczas gdy ten pierwszy znak krzyża, przy wejściu do świątyni jest naszym osobistym wyznaniem wiary, ten na początku celebracji jest wspólnotowym wyznaniem wiary, jest przyznaniem się do tego, że jesteśmy włączenie w tę wspólnotę wierzących w Boga w Trójcy jedynego.[[15]](#footnote-15)

Po znaku krzyża następuje pozdrowienie zgromadzonych, które jak ujmuje to Ogólne wprowadzenie do mszału *„oznajmia zgromadzonej wspólnocie obecność Pana. Poprzez to pozdrowienie i odpowiedź ludu ujawnia się misterium zgromadzonego Kościoła”.[[16]](#footnote-16)*

Pozdrowienie to może być wypowiedziane różnymi słowami. Mszał podaje kilka zwrotów, którymi może się posłużyć przewodniczący liturgii. Ważne jest, aby tego aktu nie spłycać, nie zastępować zwykłym „dzień dobry” czy innymi wyrażeniami nie mającymi związku z liturgią. Każdy z proponowanych zwrotów mam bowiem swoje głębokie uzasadnienie biblijne i teologiczno – trynitarne. Nie są to tylko słowa zwykłego pozdrowienia, które wykorzystujemy na co dzień w rodzinie czy spotykając się z innymi w pracy, czy gdziekolwiek indziej.

Najkrótsze pozdrowienie, może też najbardziej nam znane jakim jest „Pan z wami” posiada np. bardzo silny charakter chrystologiczny. Panem jest Jezus Chrystus, nasz zbawiciel. To pozdrowienie zatem wskazuje na Jego obecność wśród zgromadzonego ludu.

Na każde z pozdrowień odpowiadamy: „I z duchem Twoim”. Z jednej strony jest to pozostałość języka semickiego i dosłownie oznacza „I z Tobą”. Zawiera się nim jednak życzenie, pragnienie by Tego, który oto jest „alter Christi” (drugim Chrystusem) wypełnił Duch Święty, by wspomagał jego działania, by człowiek ten otworzył się na łaskę związaną z jego posługa w zgromadzeniu. Odpowiedź ta jest określana również jako najkrótsza modlitwa za kapłana[[17]](#footnote-17).

*„Po pozdrowieniu ludu kapłan albo diakon lub świecka osoba usługująca może w bardzo krótkich słowach wprowadzić wiernych w treść Mszy świętej danego dnia.”[[18]](#footnote-18)* Celem tego wprowadzenia jest ukazanie zasadniczej myśli zawartej w liturgii danego dnia czy okresu, podanie intencji, w jakiej będzie sprawowana ta msza św., ja też wskazanie na znaczenie dla naszego życia celebrowanej tajemnicy dnia, zwłaszcza w święta i uroczystości. Istotne jest żeby to nie była „druga” homilia, lecz by wprowadzenie to było rzeczywiście krótkie, jak „przekąską” przed obiadem, które ma za zadanie jedynie pobudzić nasz apetyt duchowy.

Wprowadzenie to powinno nas doprowadzić do

**Aktu pokuty –** który jest kolejnym elementem obrzędów wstępnych. Ma on nam pomóc uświadomić sobie naszą grzeszność i konieczność wołania o Boże miłosierdzie. Również tutaj jest kilka form możliwych do wykorzystania. Najczęściej spotykaną w naszych, polskich kościołach, jest tzw. „spowiedź powszechna” zawierająca ogólne wyznanie grzechów popełnionych myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem oraz prośbę o wstawiennictwo przed Bogiem skierowaną do Matki Najśw., aniołów, świętych oraz braci i sióstr. Takie wspólnotowe wyznanie grzechów jest uświadomieniem sobie i zaakcentowaniem prawdy, że przez nasz osobisty grzech wyrządzamy krzywdę nie tylko sobie, lecz całej społeczności Kościoła.

Druga forma aktu pokuty jest bardzo krótka i zawiera w sobie aklamację, w której również uznajemy, że zgrzeszyliśmy wobec Boga i prosimy Go o okazanie nam miłosierdzia.  
Po obu tych formach powinny nastąpić wezwania błagalne skierowane do Chrystusa, w których wyrażona zostaje prośba o miłosierdzie. Najczęściej brzmią one: „Panie zmiłuj się nad nami”, ale czasem wykorzystywana jest też ich łacińska wersja: „Kyrie eleison”.

*„W dniu Pańskim* (czyli w niedziele)*, zwłaszcza w Okresie Wielkanocnym, zamiast zwykłego aktu pokuty może się odbyć błogosławieństwo wody i pokropienie nią wiernych na pamiątkę chrztu”[[19]](#footnote-19).*

Trzecia forma aktu pokuty łączy się z trzykrotnym wołaniem „Panie zmiłuj się nad nami” i może nawiązywać do różnych elementów tajemnicy dnia czy przeżywanego okresu liturgicznego.

Następnie kapłan odmawia modlitwę, w której wyraża prośbę o odpuszczenie grzechów i przebaczenie. Modlitwa ta nie ma mocy rozgrzeszenia, tak więc akt pokuty nie zastępuje sakramentu pojednania, dlatego też nie ma potrzeby czynienia na sobie znaku krzyża podczas jej wypowiadania (Co możemy zaobserwować w tutejszych kościołach). Akt pokuty, jak i udział w Eucharystii uwalniają nas od grzechów powszechnych, dlatego możemy przystępować do komunii św., lecz nie zastępują sakramentu pojednania, który jest konieczny, aby powrócić do pełnej jedności z Bogiem i Kościołem w przypadku popełnienia grzechu ciężkiego.

**Hymn Chwała na wysokości Bogu -** *to starochrześcijański i czcigodny hymn, w którym Kościół zgromadzony w Duchu Świętym uwielbia oraz błaga Boga Ojca i Baranka.* ***Hymnu tego nie można zastępować innym tekstem****. Rozpoczyna go kapłan albo zależnie od okoliczności kantor lub schola, śpiewają go zaś wszyscy razem albo lud na przemian ze scholą, albo sama schola. Jeśli się go nie śpiewa, winni go recytować wszyscy razem albo w sposób naprzemienny z podziałem na dwa chóry.*

Hymn ten *śpiewa się lub recytuje w niedziele poza okresem Adwentu i Wielkiego Postu, a także w uroczystości i święta oraz podczas szczególnie uroczystych celebracji.[[20]](#footnote-20)*

**Kolekta –** jest to pierwsza z trzech tzw. modlitw przewodniczącego, czyli tych, które zbierając intencje zgromadzonego ludu wypowiadane są przez kapłana przewodniczącego celebracji. Każda z tych modlitw rozpoczyna się wezwaniem „Módlmy się”, na które wszyscy zgromadzeni powinny zając postawę stojącą, jednocześnie zachowując chwilę milczenia, podczas której powinniśmy uświadomić sobie, że stoimy w obliczu Boga i możemy wyrazić w sercu nasze prośby, dziękczynienia, z którymi przyszliśmy na tą Eucharystię.[[21]](#footnote-21) Modlitwa ta jest kulminacyjnym momentem obrzędów wstępnych. Nazywa się „kolektą” ponieważ jest właśnie zebraniem wszystkich modlitw zgromadzonych wiernych w celu przedstawienia ich Bogu Ojcu jako modlitwy całego Kościoła.[[22]](#footnote-22)

*Na mocy starożytnej tradycji Kościoła kolekta jest zazwyczaj skierowana do Boga Ojca, przez Chrystusa w Duchu Świętym oraz kończy się dłuższą konkluzją trynitarną (…)Lud, przyłączając się do modlitwy, przez aklamację Amen uznaje modlitwę za swoją.*

*We Mszy świętej zawsze odmawia się tylko jedną kolektę.[[23]](#footnote-23)*

Kolekta kończy obrzędy wstępne, których celem jest połączenie zgromadzonych wiernych we wspólnotę i przygotowanie ich d słuchania Słowa Bożego jak też godnego sprawowania Eucharystii.

Następne nasze spotkanie będzie miało miejsce 12.01 i będzie poświęcone Liturgii Słowa. Zachęcam do dzielenia się swoimi uwagami, wątpliwościami i pytaniami, także w formie mailowej. Można je wysyłać na adres: [s.m.iwona@gmail.com](mailto:s.m.iwona@gmail.com).

1. KKK 1346. [↑](#footnote-ref-1)
2. Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego, z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego, Rzym 2002, Poznań 2004, dostęp on-line: <http://www.kkbids.episkopat.pl/index.php?id=201> (02.12.2012), dalej cytowane jako: OWMR 2002 28. [↑](#footnote-ref-2)
3. OWMR 2002 27. [↑](#footnote-ref-3)
4. Por. J. Janicki, *Obrzędy wstępne* w: *Msza święta* (Misterum Christi 3), red. W. Świerzawski, Kraków 1992, s. 218. [↑](#footnote-ref-4)
5. KL 7. [↑](#footnote-ref-5)
6. Oczywiście jest to wielki skrót myślowy ze względu na to, że niniejsze opracowanie nie ma na celu szczegółowego zajmowania się omawianymi zagadnieniami. Zainteresowanych odsyłam do właściwej literatury, np. S. Czerwik, *Zgromadzenie liturgiczne i pełnione w nim funkcje,* w: Fundamentalne rzeczywistości liturgii (Misterium Christi 1), red. W. J. Świerzawski, Zawichost - Kraków – Sandomierz 2012, s. 170. [↑](#footnote-ref-6)
7. OWMR 2002 27. [↑](#footnote-ref-7)
8. Por. J. Janicki, *art. cyt.,* s. 218-219. [↑](#footnote-ref-8)
9. Por. OWMR 2002 47-48. [↑](#footnote-ref-9)
10. KL 118. [↑](#footnote-ref-10)
11. KL 114. [↑](#footnote-ref-11)
12. Por. OWMR 2002 48, 31. [↑](#footnote-ref-12)
13. OWMR 2002 49. [↑](#footnote-ref-13)
14. Por. J. Janicki, *dz. cyt.,* przypis 17 na s. 220. [↑](#footnote-ref-14)
15. Por. tamże, s. 221. [↑](#footnote-ref-15)
16. OWMR 2002 50. [↑](#footnote-ref-16)
17. Por. J. Janicki, *dz. cyt.,* s. 221-223. [↑](#footnote-ref-17)
18. OWMR 2002 50. [↑](#footnote-ref-18)
19. OWMR 2002 51. [↑](#footnote-ref-19)
20. OWMR 2002 53. [↑](#footnote-ref-20)
21. Por. OWMR 2002 54. [↑](#footnote-ref-21)
22. Por. J. Janicki, *dz. cyt.,* s. 228. [↑](#footnote-ref-22)
23. OWMR 2002 54. [↑](#footnote-ref-23)